Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, Rynek 12 TELEFON 1414.

ZA OGŁOSZENIA płaci się za wiersz 15 groszy milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 251. Katowice, wtorek 1-go listopada 1927. Rok III.

Niedozwolona i szkodliwa reklama.

W „Katoliku" bytomskim czytamy:

Gliwice: W nr. 41 gliwickiego „Orędownika Powiatowego" z dnia 28. X. 27 r. znajduje się obwieszczenie landrata gliwickiego w sprawie antypolskiego filmu „Land unterm Kreuz." Obwieszczenie to brzmi dosłownie:

„Nr. 306. Gleiwitz, den 27. Oktober 1927.

Betrifft: Oberschlesienfilm.

Der Oberschlesische Bilderbühnenbund ist gern bereit, auf Wunsch in den elektrifizierten Gemeinden Filmvorträge mit „Land unterm Kreuz" (Oberschlesienfilm) und einem einwandfreien, unterhaltenden Beiprogramm mit eigenem Apparat zu veranstalten. Ein Risiko gehen die Gemeinden hierbei nicht ein.

Anmeldungen sind zu richten an den Oberschlesischen Bilderbühnenbund Gleiwitz, Schule 6. Alles nähere, als Vorbereitung der Vorführung Reklametätigkeit pp. ist schriftlich zu vereinbaren. Der Oberschlesische Bilderbühnenbund ist unter Gleiwitz Nr. 4701 telefonisch zu erreichen. Der Landrat."

Film „Land unterm Kreuz" jest filmem antypolskim. Całym szeregiem historycznie nieprawdziwych obrazków swych i napisów film ten wyraźnie podjudza przeciw Polakom i Polsce. Z tych to względów film powinien być zakazany na terenach, zamieszkałych przez mieszaną ludność polsko-niemiecką. Tymczasem w urzędowym „Kreisblacie" landrat gliwicki umieszcza obwieszczenie reklamujące film. Niedozwoloną tą reklamą landrat gliwicki napewno nie przyczyni się do umocnienia pokojowego współżycia mieszanej, polsko-niemieckiej ludności swego powiatu. A przecież umocnienie takie być powinno najprzedniejszym jego obowiązkiem!

Spodziewamy się, że przełożone władze landrata gliwickiego wkroczą w tę sprawę. Jest ona bowiem nie tylko niedozwolona na poplebiscytowym terenie Śląska Opolskiego, lecz ponadto jest ona szkodliwa wobec dążności centralnych władz Rzeszy do podjęcia na nowo handlowych rokowań z Polską.

Niemcy a handlowe rokowania z Polską.

Berlin. (PAT.) Niemiecko-narodowy „Der Tag" donosi, że decyzja gabinetu w sprawie linji wytycznych dla wznowienia polsko-niemieckich rokowań handlowych zapadnie prawdopodobnie opiero po ukończeniu podróży informacyjnej przedstawicieli niemieckiego przemysłu, która rozpocznie się 6-go listopada. Omawiając spotkanie między ministrem Spraw Zagranicznych Rzeszy dr. Stresemannem a posłem polskim w Berlinie ministrem Olszewskim, dziennik podkreśla, że rozmowa ta nie mogła przynieść żadnego praktycznego wyniku, ponieważ celem jej było jedynie poinformowanie Polski w drodze dyplomatycznej o rychłem wznowieniu rokowań. Hugenbergerowski „Lokal-Anzeiger" natomiast zaznacza, że w kołach politycznych niemieckich panuje wrażenie, iż przed podjęciem rokowań konieczne będzie jeszcze przezwyciężenie wielkich trudności.

Berlin. (PAT.) Przewodniczący ogólno-niemieckiego związku agrarjuszy poseł do Reichstagu Heg wygłosił na konferencji Landesbundu w Hannowerze mowę, w której stwierdza, że niemieckie koła agrarne nie występują przeciw traktatowi handlowemu z Polską, domagają się jednak ochrony elementarnych podstaw bytu, któremu ze strony polskiej rzekomo zagraża poważne niebezpieczeństwo.

Niepoczytalne oszczerstwo.

W „Katoliku" bytomskim czytamy:

Olesno. W Oleśnie na Śląsku Opolskim wychodzi „Rosenberger Zeitung". Duch jej jest skrajnie nacjonalistyczny. W nr. 130 z dnia 29. X. 27 r. drukuje ona artykuł wstępny p. t. „Polenspionage". W artykule tym zawarte jest także to niepoczytalne oskarżenie, skierowane przeciw polskim organizacjom, czynnym na terenie Niemiec: „Auch die vielen in Deutschland bestehenden polnischen Vereine unterstützen die Spionage in jeder Weise". Oskarżenie to jest nikczemnem oszczerstwem. Wierzymy, że wobec władz minie bez echa. Jednak u poniektórych niemieckich czynników społecznych wywołać może skutki, objawiające się w takiem czy innem szykanowaniu życia polskiego w powiecie oleskim. Oszczerstwa takie są nawoływaniem pośredniem do gwałtów przeciw polskim towarzystwom. Dlatego oszczerstwa takie są przestępstwem karygodnem. Piętnujemy je jako takie. Oczekujemy, że prokurator zajmie się nimi i pouczy oszczerców z „Rosenberger Zeitung", że nie wolno rzucać na współobywateli potwarzy podobnych tylko dlatego, że są narodowości polskiej.

Szachowy mistrz śląski.

Katowice. (PAT). Rozstrzygająca partja szachowa o mistrzostwo Województwa Śląskiego między p. Sojką a p. Erteltem zakończyła się zwycięstwem pierwszego po 44 posunięciach. Tem samem p. Sojka (Katowice) zdobył po raz czwarty tytuł mistrza Województwa Śląskiego, oraz pierwszą nagrodę turnieju. Dalsze nagrody uzyskali: Ertelt, Majcherczyk i Goldminz (trzecią i czwartą) Kotula. Ogółem brało udział 11 graczy.

Nagroda literacka G. Śląska.

Warszawa. (PAT). Nagroda literacka G. Śląska została podwyższona o 10.000 zł. i wynosić będzie 35.000 zł. Obecnie prowadzone są narady delegacji Związku zawodowego literatów z przedstawicielami województwa śląskiego co do ustalenia warunków i regulaminu nagrody literackiej.

Przed zmianami na Litwie.

Gdańsk. (PAT.) Z Kowna donoszą, że na Litwie przygotowuje się nowy zamęt, który może mieć wielkie znaczenie w dziedzinie wewnętrznej polityki litewskiej. Nacjonaliści litewscy, jedynie otychczas popierający rząd, zwrócili się w ostatnich dniach do premjera Woldemarasa z żądaniem rozszerzenia podstaw rządu, gdyż w obecnych warunkach wewnętrzno-politycznych jakakolwiek praca pozytywna jest wykluczona. Nacjonaliści pragną wstąpienia Chrześcijańskiej Demokracji i Związku Chłopskiego do rządu. Ponieważ oba te stronnictwa już od dawna domagają się niezwłocznego zwołania sejmu i powrotu do stosunków konstytucyjnych, przeto w razie rozszerzenia podstaw rządu w wspomnianym wyżej kierunku samowładne rządy Woldemarasa rychło się skończą.

Z innego źródła donoszą, że stronnictwa opozycyjne przygotowują wspólną akcję co do przywrócenia na Litwie stosunków konstytucyjnych.

Rozłam w stronnictwie „Piasta".

Wicemarszałek Senatu, Jakób Bojko, wydał manifest do ludu wiejskiego. Manifest zaczyna się od opisu powstania ludu polskiego, zerwania z tymi, którzy skierowali lud na drogę błędu i skupili się około pisma „Piast". Wojna przyniosła to, o czem marzył cały naród od 150 lat. Przywódcy włościańscy oddali swoje siły na rzecz wspólnej pracy, popierając zbrojnie czyn Legjonów. Młodzież wiejska stanęła na czele szeregów, zdobywając laury pod wodzą Józefa Piłsudskiego. Polska powstała.

„Spotkał nas ten zaszczyt ogromny — głosi manifest — że jeden chłop — Wincenty Witos — stanął na czele rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Myśl ta wyszła od Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. To stanowisko obudziło w Witosie żądzę władzy za wszelką cenę, chociażby ze szkodą stronnictwa i ze szkodą dla ruchu ludowego. Witos zawarł spółkę z endekami. Wyrzekł się samodzielności ruchu chłopskiego, podając dłoń do walki z Piłsudskim.

Od spółki tej nie oderwało go nawet straszne morderstwo, dokonane na osobie prezydenta Narutowicza. Zostawszy drugi raz premjerem zamiast myśleć o Polsce, o ludzie wiejskim, myślał Witos jak wielu panów posłów o koncesjach, o osobistych korzyściach i t. p. Gdy wbrew prośbom ludu i wbrew danemu mnie zapewnieniu, że trzeci raz do rządu nie pójdzie, Witos na szkodę swoją i stronnictwa poszedł, wtedy wystąpił ze zbrojnym protestem Wódz narodu Marszałek Piłsudski i wypędził kupców ze świątyni. Do dziś dnia mimo próśb i przedstawień kolegów Witos stoi na ustroniu, miast przeć do współpracy klubu Piasta z rządem. Gdy na posiedzeniu klubu radzono mu życzliwie, by nawiązał rokowania z rządem, chociażby za cenę chwilowego usunięcia się z politycznej areny klubowej, nie chciał o tem słyszeć. Dlatego po raz drugi w swem życiu muszę rzucić hasło oczyszczenia ruchu ludowego. Ogarnia mnie żal głęboki, gdy przesuwa się przed oczyma tyle lat minionych w czasie których Witos dobrowolnie sam wlazł w bagno po uszy i wprowadził nieświadomy lud przez fałszywych przyjaciół w to bagno. Wierny programowi stronnictwa ludowego, wierny ideologii rzeczy chłopskiej i Ojczyźnie wyciągam swoją starą spracowaną dłoń do Marszałka Piłsudskiego, wierząc głęboko, że pod Jego sztandarem chopi polscy znajdą ochronę i pomoc w swej niedoli. Chłopu polskiemu nie mogą przewodzić ci, co 8 lat uganiali się za zyskami i zacieklí kierownicy innych stronnictw ludowych, którzy ruch chłopski rozbili i do jego zjednoczenia nie dopuszczają. Ruch chłopski, ruch ludowy, trzeba oczyścić z brudnych naleciałości i zjednoczyć. Choć stary, podejmuję się chwilowo tej pracy. Wzywam was wszystkich, bracia włościanie i ludzie dobrej woli, was, którzy piastujecie godności, przez lud wam dane, byście bez względu na stronnictwo, do którego należycie, skupili się w tej wielkiej i ciężkiej pracy koło mnie. Przyświecać nam będzie wielka idea Polski i szczęśliwego ludu.

W końcu zapowiada Bojko, iż w najbliższych dniach rozpocznie wydawać w Krakowie tygodnik pod nazwą „Chłop Polski". Koło tego tygodnika skupią się wszyscy działacze dobrej woli, którzy w niedługim czasie na wielkim kongresie w Krakowie uświecą związkiem braterskim ten nowy rozdział prac nad zjednoczeniem ludu polskiego.

Równocześnie z manifestem wysłał sen. Bojko do posła Witosa zawiadomienie o wystąpieniu z klubu „Piasta".

Rozwiązanie Rady Miejskiej w Katowicach i zamianowanie Rady Komisarycznej.

Katowice. (PAT.) Rada Wojewódzka na nadzwyczajnem swem posiedzeniu dn. 29. października br. uchwaliła na mocy Ustawy z dn. 11. maja 1927 r., artykuł 1 (Dziennik Ustaw z dn. 11. maja z r. 1927) rozwiązać z dniem 29. października1927 r. Radę miejską w Katowicach i zamianować w jej miejsce komisaryczną radę z 15. członków, która urzędować będzie aż do wyboru nowej Rady miejskiej.

Skład Rady komisarycznej jest następujący: przewodniczący dr. Włodzimierz Dąbrowski, adwokat (Polak), zastępca przewodniczącego Schmiegel Jan, mistrz ślusarski (Niemiec). Członkowie:

Polacy:

Biniszkiewicz Józef, poseł, Brzeskot Jan, sekretarz związkowy, dr. Jarczyk Henryk, lekarz, Kobyliński Stanisław, adwokat, Kuła Robert, górnik, Piechule Jan, dyr. banku, Przybyła Jan, redaktor, Zembok Józef, asystent Prokuratury, dr. Ziółkiewicz Franciszek sędzia.

Niemcy:

Dittmer Augustyn, sekr. związkowy, Gaertner Józef, kupiec. Kotara Józef, metalowiec, Weichmann Fryderyk, kupiec.

Śląsk a flota handlowa.

Warszawa. (PAT). Województwo śląskie uzgodniło z Ministrem Przemysłu i Handlu sprawę współdziałania Śląska w budowie polskiej państwowej floty handlowej. Zakupione zostały mianowicie przez Śląsk 2 okręty handlowe, każdy o pojemności 5.000 ton z przeznaczeniem dla przewozu węgla na odleglejsze dystanse. Tak wielkich jednostek Polska dotychczas nie posiadała. Okręty te, których kupno dokonane zostanie w najbliższym czasie, ofiarowane będą przez Śląsk na własność państwa, Żegludze Polskiej. Minister Przemysłu i Handlu w uznaniu wielkich zasług Śląska powoła w skład rady administracyjnej Żeglugi Polskiej przedstawicieli Śląska, wyznaczonych przez Województwo.

Majątek funduszu bezrobocia.

Warszawa. Zarząd Główny Funduszu Bezrobocia powziął na czwartkowem posiedzeniu uchwałę, dotyczącą rozrachunku F. B. ze Skarbem Państwa ze względu na to, że Skarb udzielał F. B. w r. 1924 i 1925 zaliczek na pokrycie niedoborów Funduszu. Niedobory te były nieuniknione ze względu na napięcie bezrobocia w tym okresie oraz rozpoczęcia wypłat zasiłków przed ściąganiem składek od zakładów pracy. Ogólny niedobór za powyższe dwa lata wyniósł około 2 miljonów zł. Trzecią część tego niedoboru pokrył Skarb, stosownie do wymagań ustawy, dwie trzecie zaś t. j. przeszło 7 miljonów zł. zostały do dnia 1-go października r. b. pokryte z bieżących rezerw F. B. Obecnie ,po pokryciu tego długu, F. B. rozporządza jeszcze rezerwami w wysokości przeszło 8 milj.

Uchwały kongresu pracowników państwowych i samorządowych.

Warszawa. (PAT). W niedzielę 30. bm. zakończyły się dwudniowe obrady kongresu zrzeszeń pracowników państwowych i samorządowych. W sprawach zasadniczych uchwalono postulat automatycznego awansu urzędników i niższych funkcjonarjuszy. Co do uposażeń zasadniczych uchwalono żądanie, by w ustawach, regulujących uposażenia wszystkich osób, pozostających w stosunku służbowym do państwa, przeprowadzona była zasada jednakowego zasadniczego uposażenia przy równych studjach, równych latach służby i równych kwalifikacjach. Jako punkt wyjścia uposażeń w obecnych warunkach, zanim sytuacja finansowa pozwoli na zapewnienie pracownikom państwowym bytu, odpowiadającego ich stanowi uchwalono zażądać podwyżki zgodnie z wzrostem drożyzny. Uchwalono domagać się podwyżki dodatków do uposażeń. Za pracę poza godzinami służbowemi uchwalono żądać osobnego wynagrodzenia a dla urzędników na stanowiskach kierowniczych dodatku za kierownictwo. Dla polepszenia bytu emerytów uchwalono rezolucję, mającą na celu dostosowanie wymiaru zaopatrzenia emerytalnego zasadniczo do normy uposażeń funkcjonarjuszy w czynnej służbie.

Budżet Polski na rok 1928-29.

Warszawa. (PAT). Preliminarz Polski na rok 1928—29, który w tych dniach zostanie przedłożony Sejmowi, przedstawia się w przybliżeniu jak następuje:

Prezydent Rzeczypospolitej, Sejm i Senat, Rada Ministrów oraz Najwyższa Izba Kontrol razem około 21 milj.

Min. Spr. Wewn. około 200 milj.
Min. Spr. Zagr. około 54 milj.
Min. Skarbu około 115 milj.
Min. Spr. Wojsk. około 694 milj.

Ta ostatnia pozycja nie obejmuje rezerwy zaopatrzenia, podwyższonej w porównaniu z rokiem ubiegłym na około 60 milj. zł.

Min. Sprawiedliwości około 105 milj.
Min. Oświaty około 370 milj.
Min. Przemysłu i Handlu około 44 milj.
Min. Rolnictwa około 41 milj.
Min. Robót Publicznych około 120 milj.
Min. Reform Rolnych około 35 milj.
Min. Komunikacji około 4 milj.
Min. Pracy i Opieki Społ. około 66 milj.
Emerytury około 104 milj.
Renty około 145 milj.
Długi Państwowe około 232 milj.

Dopłata do przedsiębiorstw państwowych około 15 milj.

Na podwyżkę poborów urzędniczych przewidziana jest w preliminarzu suma około 125 milj. zł., co stanowi 15 proc. dotychczasowych pensyj.

Zgon Maximiliana Hardena.

Berlin. (WTB.) W Szwajcarji zmarł nagle w niedzielę znany publicysta niemiecki Maximilian Harden, redaktor byłej gazety berlińskiej „Zukunft."

Czechosłowacja zniesie wizy i paszporty.

Praga. (PAT). Czechosłowackie ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało ustawę, upoważniającą rząd do zniesienia w komunikacji Czechosłowacją z obcemi państwami nietylko przymusu wizowego ale i paszportowego.

Rocznica republiki tureckiej.

Angora. (PAT). W całym kraju obchodzono w sobotę uroczyście rocznicę proklamacji republiki tureckiej. Prezydent republiki przyjmował członków rządu, posłów, korpus dyplomatyczny, wyższych urzędników cywilnych i wojskowych oraz przedstawicieli społeczeństwa.

Deklaracja polityczna francuskiej partji radykalnej.

Paryż. (PAT.) Deklaracja partji radykalnej głosi, że Francja winna kontynuować w łonie Ligi Narodów podjęte przez Brianda i Boncoura wysiłki. Zwiększyć liczbę paktów regjonalnych, przygotować zmniejszenie zbrojeń i międzynarodową współpracę ekonomiczną. Francja powinna znaleźć podstawę zbliżenia z Niemcami, ponieważ porozumienie obu narodów jest niezbędne dla współpracy europejskiej. Wobec Moskwy należy prowadzić politykę „obecności" wykluczającą wszakże w sposób stanowczy mieszanie się do spraw wewnętrznych. W kwestjach finansowych deklaracją godzi się na doprowadzenie do końca będących w toku doświadcweń nad poprawą sytuacji finansowej. W dziedzinie polityki wewnętrznej partja potępia klerykałów fanatyków, plutokratów, zaślepionych faszystów i komunistów.

Nabożeństwa przed zebraniem parlamentu we Francji.

Paryż. Jak donosi „Kat. Aj. Pr.", arcybiskup paryski kard. Dubois podjął w tym roku dawny, chwalebny zwyczaj, który od czasu rozdziału Kościoła od państwa nie był praktykowany. Ogłosił on w specjalnym liście pasterskim, że z okazji otwarcia obu Izb parlamentarnych odbędą się uroczyste nabożeństwa. „Był czas — mówi kardynał — w którym nieśmiało upraszaliśmy błogosławieństwo Boże dla Francji, dzisiaj nadeszła chwila, w której należy przywrócić ten zwyczaj. Francja, mimo wszystko, co zaszło, jest ściśle związaną z tradycjami kościelnemi, które ją wielką uczyniły, a i dziś tworzą jej nadzieję. W imię tedy prawdziwie narodowych tradycyj błagamy Boga o opiekę nad Francją." Z rozporządzenia kardynała w dniu 6 listopada odbędzie się w katedrze paryskiej uroczyste nabożeństwo. Dla przedstawicieli państwowych zarezerwowano jeden rząd krzeseł.

Surowe rządy w Hiszpanii.

Madryt. W prowincji węglowej Oviedo zanosiło się na strajk górników. Dyktator hiszpański zatelegrafował do gubernatora, ażeby nie dopuścił do żadnej agitacji w słowie lub piśmie za strajkiem. W razie potrzeby gubernator powinien aresztować lub wydalić z kraju agitatorów i przywodców.

Wobec tak surowego rozkazu strejk ustał.

W NIERÓWNEJ WALCE.

46) —o— (Ciąg dalszy).

Uspokoił się wreszcie, zatrzymał w pochodzie, kazał nawet swoim ludziom defilować przed sobą tak, aby Luśnia mógł widzieć każdego z osobna konia i tuż zaraz na szosie rozpoczął gorliwe śledztwo. Żołnierze dawali jednak dwie tylko odpowiedzi: „Nikak niet, wasze błagorodie" i „Nie mogim znat' wasze błagorodie", polecił przeto staremu wyrazić dziedzicowi szczery żal, że w danym wypadku nie może nic pomódz, chociażby rad osobiście służyć przy poszukiwaniach, które zalecał prowadzić energicznie i wytrwale. Tłomaczył się oczekującemi go obowiązkami i ciężką służbą.

W Bąkach, gdzie w końcu zajechano pod wieczór, stary Dobosz, znany na okolicę herszt nieuchwytnej bandy koniokradów, uśmiechał się chytrze i na wszystkie propozycje wzruszał ramionami.

Zniecierpliwiony Czerski nasiadł na niego gwałtownie. Nie widząc na łotra sposobu, sądem mu począł grozić i naczelnikiem, ale chłop spojrzał mu w oczy pogardliwie.

— At ta!... Pan dziedzic rozumny pan, a nikiej małe dziecko gada. Co mnie sąd, co mnie naczelnik?! Ja niepowinny człek, wiadomo z chałupy całkiem juże nie wychodze, koni nijakich nie trzymam...

— Koni nie trzymasz, a stajnia u ciebie, jak we dworze, i kiedy zajść, to obrok i siano korcami można mierzyć!

Dobosz znowu się śmiał.

— Stajnia jużci je, z lepszych czasów je. Gospodarkem prowadził, młodym był, a że ta trocha sieczki też się znańdzie... at ta!... Przejeżdżajom kumotry a znajome... karczma daleko... to ta chtórny woreczka zabaczy...

— Słuchaj bestjo, ręczę słowem — próbował jeszcze Kozic — ty durni z nas nie rób! Przedwczorajem z tobą przecież o moich siwkach wyraźnie gadał, pieniądześ już brał; nikomu to nie tajne, jakie ty konszachty prowadzisz!...

— Tajne, nie tajne — mruknął niechętnie — jać tego do skrzyni nie zawieram. Chłopaków mam, co jeno świędajom się po lasie, to jak wygodzić komu trza, to i pośle tego, lebo jenszego. Pochodzom oto, powenszom, aliści zażrzą gdzie co... at ta!... Jam jużci dziad, na księżom mi rychło oborę, dobrze jako w krzywdzie komu, poredze... Na tenci raz niemasz mojej mocy juże.

— A siwków toś, ręczę słowem, oddawać chciał?!

— Hale! Siwków jenszy był raz, pirwszy bez to tenci wtórny raz przepada pewnikiem bendzie. To je zawdy tak: jako się pirwszy raz beze nijakiego chłopotu znajdło, to juże ten wtórny pewnikiem sie zaprzepaści, że i nikaj nie poredzi. Siła taka juże je.

— Doboszu! — zawołał Czerski, przypominając sobie, że mu za Barabasza przed paroma zaledwo tygodniami dawano w Stradomiu dwadzieścia tysięcy złotych. — Doboszu!... znajdziesz konie, pięćset rubli dam, rozumiesz, pięćset!

Chłop zamrugał oczkami pospiesznie.

— Na tenci raz niemasz mojej mocy juże.

— Ośmset, no?...

Pomyślał dłużej, ale pokręcił głową przecząco.

— Nikaj nie poredze.

— Tysiąc!... Tysięc, jak jeden grosz!

Koniokrada rozbierało, ręce mu dygotały, kulił się, walczył ze sobą i już tylko przemocą wykrztusił z gardła:

— Ni panie dziedzicu, nie obstoje...

Nareszcie pan Tomasz zerwał się ze stołka.

— Żeby cię piorun trzasł! Dam ci tysiąc dwieście, tysiąc dwieście ci dam, słyszysz psubracie, tysiąc dwieście ci dam za jednego konia, za mojego Barabasza, ale dali Bóg, więcej już nie mogę!

Mówił szczerą prawdę, w głosie ją było czuć, a i suma sama przez się była poważna tak, że stary złodziej nie opierał się już dłużej pokusie. Zakończono targ, szło tylko o wypłacenie gotówki natychmiast z góry, co było warunkiem „sine qua non".

— Jać to nie dla siebie biorę, wiadoma rzecz, mnie oni nie zborgujom.

Nie pozostawało nic lepszego do zrobienia, zresztą Dobosz „uściwy beł" i podjąwszy się „wyszukania" koni za wzięte naprzód pieniądze, słowa dotrzymywał święcie.

Naturalnie Czerski nie miał przy sobie gotówki, ale stary herszt koniokradów, otrzymał całe tysiąc dwieście rubli jeszcze przed zachodem słońca.

Brał je powoli, rozważnie, przyglądając się każdej setce z osobna z taką miną, jakby widok ich na prawdę nie drażnił go wcale. Dopiero gdy uspokojeni obywatele wsiedli do bryczki i wyjechali z Bąków, zaczął się krzątać po izbie nerwowo, nie powściągając już swego ukontentowania.

Pobawił się papierkami, przeliczył jeszcze parę razy całą sumę, potem tysiąc rubli do osobnego woreczka na piersi wsunął, dwieście w but schował i na córkę, kołaczącą sprzętami po sieni, krzyknął:

— Marcyś, naści dzieciontko złotówkę, przynieś ze me flaszczynę od Goraja, hyżo ino! — A Pietrek niechaj zakłada w drabinki.

Kobieta spojrzała na niego złym wzrokiem.

— Znowuj jedzecie! — mruknęła z wyrzutem.

— Nie twoja to curuś głowa — odparł jej wesoło — rób, co ci jako ociec każe, przyndzie i na cie cas.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Wtorek
1
listopada

Uroczystość Wszystkich Świętych.

Św. Jana, biskupa i **św. Jakóba,** kapłana.

SŁOW.: WARCISŁAW.

Dzień 1-szy listopada poświęcony jest uczczeniu Wszystkich Świętych. Oprócz tych świętych, którzy są wymieniani w kalendarzach i których Kościół obchodzi, jest jeszcze wielu takich, o których nikt z żyjących nie wie, a którzy za życia swego choć nie byli znani, lecz przez swe dobre uczynki w cichości na nagrodę w niebie zasłużyli. Otóż w tym dniu, poświęconym czci wszystkich świętych, oddaje się też cześć należną i owym nam nieznanym. Dzień ten zaczęli chrześcijanie-katolicy na całym świecie obchodzić w dziewiątym wieku po Chrystusie. Chociaż niektórzy ustanowienie tego święta, przypisują Grzegorzowi III. z okazji kaplicy przez niego wybudowanej r. 731 pod wezwaniem Wszystkich Świętych, wiarogodnym jest to, że Bonifacy IV. świątynię pogańską Pantheon zwaną, poświęconą wszystkim bożkom, obrócił na kościół Wszystkich Świętych. Grzegorz IV, to święto z dnia 15 maja przeniósł na dzień 1 listopada, które po dziś dzień obchodzimy uroczyście.

Rocznice: 1224 bitwa Laskonogiego pod Uściem. — 1320 pobicie Krzyżaków. — 1733 posłowie Augusta III. podpisują elekcję. — 1769 bitwa pod Lanckoroną. — 1893 śmierć J a n a M a t e j k i, artysty malarza w Krakowie. — 1926 ingres J. E. ks. Biskupa Arkadjusza Lisieckiego w Katowicach.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 6,46, zach. o godz. 16,37. — Księżyc wsch. o godz. 13,18, zach. o godz. 21,17. — M e r k u r y wsch. o godz. 8,24, zach. o godz. 16,48. — W e n u s wsch. o godz. 2,24, zach. 14,54. — M a r s wsch. o godz. 6,12, zach. o godz. 16,18. — J o w i s z wsch. o godz. 15,03, zach. o godz. 2,33. — S a t u r n wsch. o godz. 9,03, zach. o godz. 17,49.

Długość dnia wynosi 9 godzin 49 min.

Dni po N. R. 304, do N. R. 61.

Jutro środa 2-go listopada: Dzień Zaduszny. Św. Tobjasza, Agapjusza i tow. męczenników, † 320.

Dzień Zaduszny poświęcony jest pamiątce wszystkich wiernych zmarłych i modłom za ich dusze. Uroczystość ta bywa rozpoczynana już od nieszporów w dzień Wszystkich Świętych i jest jakby dopełnieniem dnia tego.

Nasze planety w miesiącu listopadzie: M e r k u r y w pierwszej połowie miesiąca jest niewidzialny. Od 15-go dopiero, można go łatwo odszukać na wschodnio-południowym horyzoncie. Widzialność jego prędko się zwiększa, i to tak, że 27-go listopada daje się blisko przez godzinę obserwować. — W e n u s widzialna przez 4 godziny w całym miesiącu jako gwiazda poranna. — M a r s jest niewidzialny. — J o w i s z widzialny od wieczora aże do godziny trzeciej; w końcu miesiąca zachodzi on już około godziny pierwszej. — S a t u r n jest widzialny po zachodzie słońca tylko przez ćwierć godziny. Od 7-go dnia aż do końca miesiąca staje się zupełnie niewidzialnym.

— **Przeciw partyjności w szkole.** Ministerstwo oświaty wydało okólnik, w którym wzywa władze szkolne i zespoły nauczycielskie do pracy nad umysłowością i duszą dziecka w kierunku wytkniętym przez pedagogję, przestrzega natomiast przed angażowaniem się przewodników młodzieży w walki partyjno-polityczne. Nie dla partji, ale dla Ojczyzny wzrastać i kształcić się powinna młodzież polska.

— **W służbie wojskowej słuchaczów wyższych zakładów naukowych** zajdą niebawem poważne zmiany. Przedewszystkiem t. zw. półtoraroczni, odbywający dotychczas obowiązkową służbę wojskową przez 18 miesięcy, będą mieli ją skróconą do 12 miesięcy.

Odroczenia służby wojskowej, udzielane dotychczas słuchaczom wyższych zakładów naukowych na podstawie art. 57 ustawy poborowej, do ukończenia przez nich 26 roku życia, wygasać będą już z chwilą ukończenia 26 roku, jak to ma niebawem ustanowić rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przyspieszenie czasu odbycia służby wojskowej ma na celu uchronienie absolwentów szkół wyższych od przerywania ich nowych zadań zawodowych i płynących stąd strat materjalnych.

— **Dzień oświaty pozaszkolnej!** W dniu 15 listopada przypada rocznica śmierci jednego z największych polaków, — jednego z tych który całym ogromem swej szlachetnej duszy ukochał wszystko co polskie, który w czasach niewoli twórczością swoją krzepił i koił zbolałe serca — Henryka Sienkiewicza.

Ażeby uczcić tak wzniosłą chwilę, znane ze swej działalności Towarzystwo Czytelni Ludowych urządza dzień oświaty pozaszkolnej. — Dzień ten powinien się stać żywym przypomnieniem dla Narodu słów Tego, który rozsławiając imię Polski po wszystkich krańcach świata, wzywał Naród do trudu codziennego budownictwa. Dzień oświaty pozaszkolnej winien się stać ofiarą tych wszystkich ludzi, którym dobro państwa i dobro Narodu nie jest obojętne.

Obywatele! nie skąpmy grosza na cele oświatowe. — Każdy datek, choćby najskromniejszy — lecz ofiarowany szczerem sercem — zapewnia nam lepszą egzystencję, gdyż tylko przez oświatę Naród dojść może do tężyzny moraln. i materjalnej, i tylko oświata, to jedyna, skuteczna broń.

— **Wszechpolska wystawa filatelistyczna w Warszawie.** Pod protektoratem pana ministra poczt i telegrafów i staraniem Związku oficerów rezerwy Rz. Pol. odbędzie się w Warszawie w sali Doliny Szwajcarskiej w maju 1928 roku wszechpolska wystawa filatelistyczna. Informacje oraz prospekty otrzymać można w lokalu Związku Oficerów Rezerwy Warszawa, Królewska 23 pisemnie — na żądanie.

Województwo śląskie

* **Co p. wojewoda dr. Grażyński uzyskał w Warszawie.** W tych dniach bawił w Warszawie wojewoda śląski dr. Grażyński, który odbył szereg ważnych konferencyj z przedstawicielami władz centralnych.

W departamencie obrotu pieniężnego ministerstwa skarbu konferował p. wojewoda w sprawie pożyczki na roboty publiczne dla Śląska. Kwota uruchomiona na cele robót publicznych na Śląsku ma wynosić 80 miljonów złotych. Przeprowadzenie wszystkich szczegółów wymagać będzie jeszcze pewnego czasu, lecz pożyczka jako taka jest zapewniona.

W ministerstwie reform rolnych omówił p. wojewoda sprawę parcelacji oraz kredytu rolnego dla Śląska.

W ministerstwie spraw wewnętrznych przedstawił p. wojewoda ogólne położenie polityczne na Śląsku, oraz swoje zamierzenia odnośne do reformy ustroju wewnętrznego województwa śląskiego, oraz sprawę powiększenia województwa przez przyłączenie graniczących ze Śląskiem niektórych powiatów wschodnich.

W ministerstwie przemysłu i handlu uzgodniono stanowisko w sprawie cen węgla, oraz omówiono sprawę uczestnictwa województwa śląskiego w morskiej żegludze polskiej przez zakupno dwu statków.

* **Jarmarki na Śląsku Górnym** w czasie od 1 do 15 listopada 1927 r. **A) W Województwie Śląskiem.** K r ó l. H u t a: 10 listopada konie. L u b l i n i e c: 8 listopada kramny i bydło. M i k o ł ó w: 2 listopada bydło, konie i kozy. P s z c z y n a: 9 listopada bydło, konie, świnie, owce i kozy. R y b n i k: 8 listopada bydło i konie. T a r n. G ó r y: 9 listopada bpdło i konie. W o d z i s ł a w 15 listopada bydło i konie. — **B) Na Śląsku Opolskim.** B y c z y n a: 15 listopada kramny, bydło, konie i świnie. G r e c (Friedrichsgrätz): 3 listopada kramny, bydło i konie. G l i w i c e: 15 listopada kramny. G r o t k ó w: 15 listopada bydło, konie i świnie. K l u c z b o r e k: 8 listopada kramny, bydło, konie i świnie. K o z i a s z y j a: 9 listopada kramny i świnie. K r z a n o w i c e: 8 listopada kramny, bydło i konie. L e ś n i c a: 9 listopada kramny, bydło, konie i kozy. N i e m o d l i n: 10 listopada kramny bydło, konie, świnie i kozy. O l e s n o: 9 listopada kramny. P o k ó j (Carlsruhe): 15 listopada bydło, konie i świnie. P r u d n i k: 8 listopada kramny. P r u s z k ó w: 3 listopada kramny, bydło i konie. P o l s k a C e r e k w i a: 3 listopada kramny, bydło, konie, świnie i kozy. Ś c i n a w a (Steinau): 3 listopada kramny, bydło, konie, świnie i kozy. S o ś n i c o w i c e: 2 listopada bydło i konie. T w o r ó g: 10 listopada kramny, bydło i konie. W o ł c z y n: 9 listopada bydło, konie, świnie i kozy.

* **Podwyższenie płac urzędników w metalowym przemyśle przetwórczym.** Na piątkowych układach zarobkowych między Zespołem związków urzędniczych a Związkiem pracodawców doszło do ugody i podwyższono dotychczasowe płace urzędników metalowego przemysłu przetwórczego z dnia 1 lipca we wszystkich kategorjach o 8 procent z ważnością od 16 września b. r.

Również podwyższono od dnia tego dodatek domowy z 12 na 15 złotych i dodatek na każde dziecko z 12 na 15 złotych.

* **Rozbicie układów zarobkowych w rolnictwie.** W ubiegły piątek odbyły się układy między przedstawicielami pracodawców rolnych a Związkiem robotników rolnych i leśnych Z. Z. P. w sprawie podwyżki płac o 25 procent od 1-go października b. r. Pracodawcy sprzeciwili się wszelakiej podwyżce zarobków, tłumacząc się, że ostatnio zawarta umowa obowiązuje na rok. Dalej twierdzili obszarnicy, że w roku bieżącym żniwa wypadły kiepsko. Nieustępliwość obszarników sprawiła, że zatargiem zarobkowym w rolnictwie będzie się musiała zająć komisja pojednawcza i rozjemcza.

* **Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach** urządza począwszy od 15 listopada br. kurs kalkulacyjno-buchalteryjny-przygotowawczy dla rzemieślników do egzaminu mistrzowskiego w Katowicach.

Kurs będzie obejmował rachunki przemysłowe, kalkulację, księgowość i ustawoznawstwo.

Celem kursu jest zaznajomienie uczestników, którymi mogą być mistrzowie, czeladnicy, mający zdawać egzamina mistrzowskie, oraz ci członkowie rodzin rzemieślniczych, którzy w warsztatach własnych przeprowadzać będą kalkulację i prowadzić księgi, z zasadami zdrowej kalkulacji, księgowości i prawami i obowiązkami rzemieślników jako obywateli i jako przedsiębiorców.

Kursa trwać będą 100 godzin i odbywać się będą w godzinach wieczornych.

Plan nauki na kursie jest zatwierdzony przez województwo.

Kursa te zastępować będą dotychczas przez Izbę Rzemieślniczą urządzane kursa mistrzowskie. Dla każdego zawodu odbywać się będą odrębne kursa, tak, by uczestnicy mogli jak najwięcej korzystać i pod względem zawodowym.

Kursa odbędą się w razie zgłoszenia się conajmniej 15 kandydatów tego samego lub pokrewnych zawodów.

Opłata za cały kurs wynosi 50 zł.

Zgłoszenia pisemne kandydatów kierować należy do Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach, ul. Teatralna 4, tam też przyjmuje się zgłoszenia osobiste i udziela się wyjaśnień codziennie od godz. 11 do godz. 12 przed południem.

* **Stare niemieckie banknoty bez wartości.** Ponieważ kilkakrotnie nasze wyjaśnienia nie powstrzymały grasujących osobników od wyłudzenia od ludzi naiwnych opłat na zmianę starych banknotów niemieckich, przytaczamy informacje berlińskiego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“, który tak pisze o tych banknotach:

W ostatnim czasie wzmogła się znowu akcja w kierunku zbierania starych niemieckich banknotów markowych przeważnie 1000 markowych z czerwonym stemplem, o których głosi łama, że będą waloryzowane na 10 proc. wartości nominalnej.

Akcja ta nikła w Niemczech, ale silna w różnych krajach europejskich, między innemi w Polsce, n i e m a ż a d n y c h w i d o k ó w p o w o d z e n i a. Ani rząd niemiecki, ani parlament Rzeszy nie wydały i nie zamierzają wydać jakiegokolwiek rozporządze-

nia lub nowego prawa dotyczących waloryzacji starych banknotów markowych. W Niemczech organizacje właścicieli starych banknotów markowych próbowały już wszelkich sposobów, ale niec nie wskórały i obecnie dały już sobie spokój z pisaniem memorjałów i urządzaniem wieców protestacyjnych. Zagranica jest mniej uświadomiona i wierzy jeszcze, że stare banknoty niemieckie przedstawiają jakąś wartość. Wiarę tę wykorzystują przeróżne indywidua, które za pewnem wpisowem przeprowadzają „rejestrację" i obiecują złote góry. Ci w których posiadaniu znajdują się jeszcze stare banknoty niemieckie, przekonają się najlepiej o bezwartości tych bankocetli, jeżeli biurom, urządzającym waloryzację na 10 proc. zaproponują zapłatę wpisowego w tychże banknotach.

Interesującą jest przyczyna, dlaczego rząd niem. nie może zwaloryzować banknotów przedwojennych. Mianowicie dlatego, że w czasie wojny drukowano je z datą przedwojenną bez jakiegokolwiek rachunku. Dzisiaj, gdyby te masy banknotów zwaloryzowano chociaż na tylko 5 proc., to bankructwo Niemiec byłoby nieuniknione.

* **Przekształcenie administracji policyjnej.** W najbliższym czasie nastąpi reorganizacja administracji policyjnej w Katowicach i Król. Hucie przez usamodzielnienie w obu tych miejskich dyrekcyj policji, polegające na odebraniu starostom funkcji dyrektorów policji. Dyrekcje policji jako urzędy pierwszej instancji z dyrektorami policji na czele, podlegać bądą bezpośrednio województwu. Dotychczasowe funkcje dyrektorów policji pełnili starostowie, katowicki w Katowicach i świętochłowicki w Królewskiej Hucie, którzy z tytułu tej nominalnej czysto funkcji pobierali dodatek uposażeniowy w wysokości 50 proc. Obecnie czynność dyrekcji policji ograniczoną zostanie do wykonywania władzy policyjnej tylko w samych miastach. Odpowiedni wniosek przedstawiony zostanie przez wojewodę sejmowi śląskiemu i nie ulega wątpliwości, że zostanie przyjętym.

Z Katowickiego.

Katowice. (Żałobne nabożeństwa za poległych i zmarłych żołnierzy.) W dzień Wszystkich Świętych i w dzień Zaduszny odbędą się z honorami wojskowemi żałobne nabożeństwa za poległych i zmarłych według następującego programu: Dnia 1 listopada b. r. o godz. 10 na cmentarzu wojskowym (koło Strzelnicy), dnia 2 listopada o godzinie 10 w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.

— Statystyka bezrobotnych) w powiecie katowickim za czas od 20 do 26 października przedstawia się następująco: Ogólna liczba bezrobotnych wynosi 9 081, w tem: 3 409 górników, 759 hutników, 551 metalowców, 91 robotników budowlanych, 332 robotników kwalifikowanych w różnych zawodach, 3 410 robotników niekwalifikowanych, 34 robotników rolnych, 402 pracowników umysłowych, 3 hutników szkła. W okresie sprawozdawczym przybyło 275 bezrobotnych, ubyło 482. Stałe zasiłki tygodniowe z funduszów dla najbiedniejszej ludności otrzymało 5 876 osób, jednorazowe zapomogi pobrały 353 osoby. Jak z powyższego wynika, bezrobocie na terenie powiatu katowickiego w dalszym ciągu zmniejsza się.

—(Wykrycie szajki fałszerzy paszportów). W dniu 28-go października policja wpadła na trop szajki fałszerzy paszportów zagranicznych. Spólnicy bandy fałszerzy podrabiali pieczęć dyrekcji policji w Katowicach oraz podpisy osób, upoważnionych do podpisywania paszportów zagranicznych. W związku z powyższem przytrzymano 7 osób. Dalsze dochodzenia w toku.

— (Inkasent cudzych pieniędzy). W ubiegłym roku w jesieni właściciel hurtowni kolonjalnych towarów w Katowicach Alojzy Kwaśniok przyjął w charakterze podróżującego a zarazem i inkasenta niejakiego Teodora Gruszczyka, którego musiał jednak po dwumiesięcznej praktyce zwolnić, przekonawszy się o jego niesumiennej pracy. Zwolniony Gruszczyk nie stracił humoru. W jakiś czas po zwolnieniu jego z zajmowanej posady udał się do właściciela sklepu w Gostyni Józefa Wróbla, co do którego wiedział, że ten bierze z hurtowni Kwaśnioka towary na kredyt i poprosił w imieniu Kwaśnioka, aby mu zapłacił chociaż jedną ratę. Wróbel, chociaż był powiadomiony przez Kwaśnioka, że inkasent Gruszczyk u niego już nie pracuje, dał się jednak namówić sprytnemu inkasentowi, który twierdził, że Kwaśniok jest jego wujem i że ma nawet około 4000 złotych u niego w interesie własnych pieniędzy, i dał mu na razie 43 złotych. W kilka dni później Gruszczyk zjawił się jeszcze raz i kategorycznie zażądał uiszczenia całego długu. Pokazywał już tym razem list rzekomo pisany przez Kwaśnioka i upoważniający Gruszczyka do odebrania pieniędzy lub towaru. Wróbel dał tym razem 84 złotych i resztę towaru na sumę 161 złotych. Tego było Gruszczykowi zamało i znów w kilka dni później zjawił się w sklepie Wróbla i zabrał resztę długu wynoszącego już tylko 20 złotych. Kwaśniok dowiedział się o całej tej kombinacji dopiero wtedy, gdy sam zwrócił się do Wróbla, aby uregulował stary dług, musiał tym razem dochodzić zwrotu swego długu drogą sądową, a sprawę Gruszczyka skierowano do prokuratorji. Na rozprawie sądowej dnia 29 października rb. przed trzecią izbą karną sądu okręgowego w Katowicach oskarżony Gruszczyk przyznał się do winy lecz twierdził, że mu był winien Kwaśniok pieniądze za jego poprzednią pracę w hurtowni. Sąd uznał oskarżonego winnym oszustwa i ciężkiego fałszowania dokumentu prywatnego i skazał go na 7 miesięcy więzienia. (W. K.)

Mysłowice. (Odnawianie kościoła nowego) dobiega końca. Pozostaje do odnowienia część, przylegająca do chóru. Sklepienie kościoła przedstawia noc gwiazdną; filary są malowane skromnie, jasno, wzorami swojskiemi. Prawdopodobnie do końca listopada b. r. odnowienie kościoła będzie ukończone.

Dąbrówka Mała w Katowickiem. (Wybory starszego brackiego) na kopalni „Jerzy" odbyły się w środę, dnia 26 października. Na 626 uprawnionych do głosowania oddało swe głosy 394. Starszym brackim wybrano 193 głosami kandydata Związku górników Z. Z. P., p. Emila Bendkowskiego. Socjaliści i komuniści przepadli z kretesem.

Siemianowice w Katowickiem. (Wsparcia dla bezrobotnych), które mają otrzymać bezrobotni we wtorek 1 listopada z powodu dnia świątecznego wypłacane będą już w poniedziałek, dnia 31 października w czasie od godz. 8 do 14. Z akcji wojewódzkiej (lista B) płatne, jak zwykle, od godz. 11.

Bielszowice w Katowickiem. (O gwiazdkę dla wdów i sierot). Związek inwalidów wojennych Rz. Pospolitej oddział w Bielszowicach urządza w niedzielę, dnia 6 listopada rb. na sali p. Szwedy (dawniej Kosytarz) wieczór teatralny z współudziałem Tow. „Opolanka" z Katowic, które odegra dwie sztuczki, mianowicie: 1. komedję w dwu aktach z śpiewami „Krajowe wyroby" i 2. farsę w dwu aktach z śpiewami „Przegrał wojnę". Czysty zysk z wieczoru przeznacza się na urządzenie Gwiazdki dla biednych wdów i sierot po poległych. Związek inwalidów wojennych zwraca się do miejscowego społeczeństwa z prośbą o jak najliczniejszy udział w przedstawieniu by w ten sposób dopomogło do uprzyjemnienia Gwiazdki najbiedniejszym z najbiedniejszych. Urządzone zostaną dwa przedstawienia: o godz. 2-ej po południu dla dziatwy szkolnej i o godz. 7-ej wieczorem dla dorosłych. Otwarcie kasy o godz. 1,30 odn. o godz. 6-ej. Wstępne dla dziatwy szkolnej tylko 30 groszy. Przygrywać będzie orkiestra tutejszych kopalń skarbowych (Skarboferme), za udzielenie której dziękuje Związek p. dyrektorowi.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Śmierć przy pracy.) W hucie „Falwa" zdarzył się w tych dniach nieszczęśliwy wypadek, którego stał się ofiarą robotnik Jan Kowalski z Łagiewnik. Nieszczęśliwy został pochwycony przez kran i przyciśnięty do filara, co spowodowało zgniecienie klatki piersiowej. Śmierć nastąpiła natychmiast. Zmarły tragicznie pozostawił po sobie dwoje mołoletnich dzieci.

Król. Huta. (Targ na konie.) Magistrat — urząd policyjny zwraca uwagę, że następny targ na konie w Królewskiej Hucie odbędzie się w czwartek, dnia 10 listopada 1927 r. na placu między ul. Katowicką a izraelickim cmentarzem.

— Ważne dla uchódźców.) Magistrat — urząd policyjny w Król. Hucie podaje do wiadomości, według zarządzenia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, że tylko wszyscy ci uchodźcy, zamieszkujący na terenie miasta Król. Huty, którzy byli zmuszeni uchodzić na teren Województwa Śląskiego przed 1 stycznia 1923 roku winni odebrać w magistracie pokój 48 II p. deklaracje do zeznania szkód materjalnych poniesionych wskutek przymusowego uchodzenia, a zgłaszać się mogą tylko według następującego porządku: W dniu 3 listopoda o godz. 9—12 litera A, B, C, D, E, F, G, H, w dniu 4 listopada od godz. 9—12 litera I, J, K, L, Ł, M, N, w dniu 5 listopada od godz. 9—12 litera O, P, R, S, T, U, V, W, Z. Deklaracje muszą być wypełnione i podpisane czytelnie i czysto atramentem z dokładnemi odpowiedziami na umieszczone pytania. Po wypełnieniu należy oddać deklaracje w tem samem biurze w następującym porządku: W dniu 15 listopada od godz. 9—12 litera A, B, C, D, E, F, G, H, w dniu 16 listopada od godz. 9—12 litera I, J, K, L, Ł, M, N, w dniu 17 listopada od godz. 9—12 litera O, P, R, S, T, U, V, W, Z. Zwraca się uwagę interesowanym na przestrzeganie punktów niniejszego zawiadomienia.

— (Z życia Hallerczyków.) W niedzielę, dnia 23 października r. b., odbyło się w lokalu związkowym przy ulicy Gimnazjalnej, nadzwyczajne walne zebranie placówki Związku Hallerczyków w Król. Hucie. Zebraniu przewodniczył wiceprezes placówki p. Kaczmarek. Gównym punktem porządku obrad był wybór nowego zarządu. W jego skład weszli pp. Łaszczok Karol jako prezes, Bendkowski Bertold jako wiceprezes, Pieczka jako skarbnik, Kollman jako sekretarz i wymieniony już p. Bendkowski jako komendant.

— (Licytacja w lombardzie miejskim.) Dnia 7 i 8 listopada 1927 r. odbędzie się od godz. 9-tej rano w lombardzie miejskim w Król. Hucie przy ul. Bytomskiej 19 licytacja niewykupionych zastawów do Nr. 41713. Wykup zapadłych zastawów musi nastąpić najpóźniej do dnia 31 października br. Od dnia 2 listopada br. doliczane będą koszta licytacyjne. Tak zwane zastawy depozytowe, niepodlegające ustawie lombardowej będą również zlicytowane w oznaczonych dniach, jeżeli do tego terminu nie zostaną wykupione w ciągu miesiąca po zapadłości pożyczki, lub jeżeli zaległe odsetki nie będą zapłacone. Przed licytacją lombard zamknięty jest dla publiczności dnia 5 listopada 1927 r. Osiągnięte przy licytacji odbytej dnia 7 października 1927 r. nadwyżki za sprzedane zastawy od Nr. 38695—40015 odebrać można za oddaniem kwitu zastawowego w przeciągu 1 roku w kasie lombardu miejskiego.

— (Lombard miejski) obniżył z dniem 1 października br. stopę procentową od pożyczek do 100 zł. na 3 proc. a ponad 100 zł. na 2 proc. miesięcznie.

Hajduki Nowe w Świętochłowickiem. Ofiara pracy.) Zatrudniony na kopalni skarbowej 17-letni robotnik Paweł Bańczyk z ul. Kordeckiego dostał się pomiędzy wózki i został zgnieciony tak niebezpiecznie, że wkrótce po wypadku zmarł w lecznicy brackiej.

Chropaczów w Świętochłowickiem. (Zasądzenie bandytów.) W dniu 1 kwietnia b. r. zjawili się w biurze budowniczego Gabrjela bandyci i pod groźbą rewolweru zażądali wydania pieniędzy. Gdy G. zwlekał z wydaniem pieniędzy jeden z bandytów zranił go postrzałem w brzuch, poczem bandyci zbiegli, nie zdoławszy niczego zabrać. Policja wkrótce ujęła sprawców napadu, mianowicie: Edmunda Herisza z Król. Huty, Bronisława Pasika i Franciszka Diskaua z Chropaczowa. Onegdaj wszyscy trzej odpowiadali przed izbą karną w Król. Hucie, która skazała: Herisza na 12 lat, Pysika na 6 lat i Diskaua na 2 lata ciężkiego więzienia.

— (Z posiedzenia rady gminnej). Dnia 27 października rb. odbyło się posiedzenie rady gminnej. Zagaił posiedzenie zastępca naczelnika gminy p. Rozmarynowski. Uchwalono pomiędzy innemi przyjęcie statutu szkoły dokształcającej z tem, że na rok 1925 zakłady przemysłowe i rzemieślnicze mają zapłacić po 10 złotych za każdego ucznia, a za rok 1926 i 1927 po 15 złotych. Następnie uchwalono zniesienie podatków komunalnych dotychczas nieściągniętych z bezrobotnych i innych, znajdujących się w trudnem położeniu. Uchwalono też podjąć płacę dla robotników gminnych i sprzątaczek szkolnych. Wybrano nowych członków komisji gminnych, mianowicie: do komisji opieki nad ubogimi wybrano pp. Wieczorka Roberta, Golasza Cyprjana, Pawlika Stanisława i Wilhelma Kaczmarskiego; do komisji finansowej pp. Remjosza, Demka, Weimana, Kwokę, Byczka, Halembę, Prandziocha i Kaczmarczyka; do komisji szkolnej obrano kierowników szkół, ks. proboszcza, członków zarządu gminnego oraz pp. Masonia, Trojoka, Prandziocha, Kątnego, Ehrenreicha i Kompalę. (W. K.)

Z Pszczyńskiego.

Mikołów w Pszczyńskiem. (Następny targ na konie i bydło) odbędzie się w mieście Mikołowie w środę, dnia 2 listopada, jarmark znów w czwartek, dnia 3 listopada rb.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Przedłużenie okresu pobierania zasiłków). „Monitor Polski" ogłosił zarządzenie min. pracy i opieki społecznej, na mocy którego przedłuża się do 17 tygodni okres uprawnienia do pobierania zasiłków tych bezrobotnych powiatu rybnickiego, którzy w dniu 31 października 1927 r. swe zasiłki pobierali z funduszu bezrobocia.

Giełda pieniężna i towarowa.

Katowickie kursy bankowe

w dniu 29 października 1927 r.

Płacono: za 100 złotych 46,83 marek niemieckich; za 100 marek niemieckich 213,25 złotych; za dolara amerykańskiego 8,92 złotych; za 100 franków szwajcarskich 172,35 złotych.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej

w dniu 28 października 1927 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8,88 złotych; za funt szterlingów 43,31 złotych; za 100 franków francuskich 34,92 złotych; za 100 szylingów austrjackich 125,54 złotych; za 100 koron czeskich 26,35 złotych; za 100 lirów włoskich 48,60 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.50 złotych; za 100 guldenów holenderskich 358,20 złotych.

Z Kół Gospodyń wiejskich.

Dnia 8 października rb. odbyło się zebranie miesięczne Koła Gospodyń Wiejskich w Połomji przy udziale 25 członkin. „O potrzebie i korzyściach kontroli nieśności drobiu“ mówiła prezeska kół p. Panieńska a przewodnicząca koła p. Strączkowa, zdawała sprawę ze swej czynności w tym kierunku — co bardzo zajęło obecne gospodynie i wywołało długą dyskusję. Na przyszłym zebraniu obiecała wygłosić wykład kierowniczka szkoły w Połomji p. Kubiszowa — obecna na zebraniu. Pożądanem byłoby aby i w innych kołach gospodyń podjęło się nauczycielstwo miejscowe pracy oświatowej. Bardzo o to prosimy.

Za książki sprzedane w Połomji wpłynęło do kasy Związku 9,60 zł.

Dnia 23 października rb. odbyło się zebranie koła Gospodyń w **Lublińcu i Koszęcinie.** W Lublińcu wygłosiła referat prezeska kół p. Panieńska „O walce z alkoholizmem“ poczem zebrane zgodziły się jednogłośnie wstąpić jako Koło Gospodyń do „Ligi Przeciwalkoholowej“, oddziału katowickiego. Przewodnicząca p. Pilawowa rozdała pewną ilość pierścionków dla oznaczenia kur przeznaczonych na chów. Koło zakupiło broszurek za 3,50 zł. Na zebraniu w Koszęcinie obiecał mieć referat p. Jakób Beczała — dla choroby jednakże nie pojechał — o czem niestety doniósł dopiero po zebraniu.

Dnia 27 października rb. odbyło się zebranie Koła Gospodyń w **Michałkowicach**, gdzie wygłosiła referat „Alkohol a dziecko“ prezeska kół p. Panieńska. Gospodyń przybyło 20. I tutaj koło postanowiło zostać członkiem Ligi antyalkoholowej i przyczynić się tem do popierania starań o uzdrowienie narodu i usuwanie nałogu podkopującego siły i rujnującego dobrobyt tylu niestety rodzin.

Broszurek zakupiło koło za 11,80 zł.

Na wszystkich zebraniach zachęciła prezeska do licznego udziału w zjeździe gospodyń wiejskich w Częstochowie w dn. 5, 6, 7 listopada rb. W Połomji zgłosiło się 5 gospodyń, w Koszęcinie 8 — sądzimy, że i z innych kół zgłosi się spora liczba uczestniczek i że w Częstochowie godnie reprezentować będą Śląsk w pierwszym roku organizacyjnej pracy naszych gospodyń wiejskich. Wyjeżdżamy z Katowic w sobotę rano o godzinie 7,27.

Sprawy kościelne.

Telegram J. Em. Ks. Kardynała Kakowskiego do Ojca św.

J. Em. Ks. Kardynał Kakowski, konsekrator Ojca św., wysłał dnia 25. 10. następujący telegram do Rzymu: „Cardinale Gasparri, Roma. Rogo ut Eminentia Vestra dignetur Sanctissimo Domino porrigere humillima, fervidissima vota, quae ego, clerus, populusque fidelis Poloniae offerimus die anniversaria consecrationis episcopalis Suae Sanctitalis. Cardinalis Kakowski“, która w polskiem tłumaczeniu brzmi: „Kardynał Gasparri, Rzym. Proszę, by Wasza Eminencja raczył przedłożyć Ojcu św. najpokorniejsze i najgoretsze życzenia, które ja, duchowieństwo i wierny lud Polski składamy w dniu rocznicy sakry biskupiej Jego Świątobliwości. — Kardynał Kakowski.“

Depesze z Rzymu.

W odpowiedzi na życzenia J. Eminencji Kardynała Kakowskiego, przesłane Ojcu św. Piusowi XI z okazji rocznicy Jego konsekracji w archikatedrze warszawskiej, Jego Świątobliwość nadesłał za pośrednictwem Kardynała Sekretarza Stanu Gasparri'ego depeszę treści następującej:

„Ojciec św. przesyła serdeczne podziękowanie za gorące życzenia Twoje, kleru i ludu archidiecezji warszawskiej, oraz załącza z całego serca apostolskie błogosławieństwo. Kard. Gasparri.“

Konferencja biskupów grecko-katolickich.

Pod przewodnictwem metropolity Szeptyckiego odbędzie się w tych dniach we Lwowie konferencja grecko-katolickich biskupów, w której wezmą również udział biskupi grecko-katoliccy Ameryki i Rusi Zakarpackiej. W związku z tem przebywa we Lwowie od kilku dni biskup ukraińców kanadyjskich Budka.

Na konferencję tę przybędzie też ks. biskup stanisławowski Chomyszyn wprost z Rzymu, gdzie obecnie przebywa. Jak donosi „Diło“ konferencja biskupów grecko-katolickich ma się zająć w pierwszym rzędzie sprawą walki z sekciarstwem religijnym, które szerzy się obecnie wśród ludności ruskiej.

Prześladowania katolików w Rosji.

Świeżo zostali uwięzieni w Rosji: ks. Chryzogor Przemocki, proboszcz w Rosławlu, dekanat smoleński, 65-letni starzec; (skazany na 5 lat więzienia i 3 lata zesłania za rzekome przepowiadanie rychłego upadku bolszewików) oraz ks. Stanisław Kardosiewicz, proboszcz z Rostowa nad Donem, który już od 4-ch miesięcy trzymany jest w ścisłem więzieniu.

Ks. kanonika Antoniego Wasilewskiego, bardzo chorego, przewieziono z wyspy Sołowieckiej do Taszkientu na zsyłkę „de lepszego klimatu“.

Ks. Słoskan umieszczony jest w Moskwie, w więzieniu politycznem bolszewickiem.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Wydobycie węgla śląskiego.

W ub. tygodniu października (od 17-go do 23-go października) wydobycie węgla w Zagłębiu Śląskiem wynosiło 575 559 ton, zaś zbyt łącznie z deputatami i własnem zużyciem 569 496 ton. Za granicę wywieziono 196 046 ton. W ciągu 23 dni października wydobyto węgla 1 803 000 ton. Eksport węgla w tym czasie wynosił 636 914 ton, zaś zbyt na rynku wewnętrznym 1 053 000 ton. Zwiększenie zbytu węgla, a co za tem idzie, i wydobycie tamuje brak wagonów, który coraz bardziej się odczuwa. Z początkiem miesiąca przeciętne dzienne zapotrzebowanie wagonów wynosiło 7 731, podstawiono zaś 7 726, czyli brak wynosił 0,1 proc. zapotrzebowania. Z dnia na dzień zapotrzebowanie wagonów wzrasta i w ub. tygodniu wynosiło już 8 458, natomiast podstawianie zmniejsza się i wynosi przeciętnie 7 634 wagony, czyli 9,7 proc. zapotrzebowanie nie zostaje pokryte. W tygodniu ubiegłym brak wagonów wynosił ogółem 4 942 wagony, co równa się w ciągu jednego tylko tygodnia 74 000 ton węgla.

Produkcja hutnicza.

Produkcja hutnicza Górnego Śląska w miesiącu wrześniu wykazuje wahania. Produkcja surówki wzrosła do 41 554 ton (w sierpniu 39 315), natomiast produkcja stali surowej zmniejszyła się z 74 380 ton w sierpniu do 70 042, podczas gdy produkcja półwyrobów i gotowych artykułów wykazuje dalszy wzrost. Na wzrost produkcji walcowni wpłynęło przedewszystkiem zwiększenie się zapotrzebowania na żelazo sztabowe, oraz blachy, jak również drut walcowany. Zbyt wyrobów żelaznych we wrześniu wynosił łącznie z półwyrobami 67 450 ton czyli o 5 490 więcej niż w sierpniu. Eksport zagranicę pozostał na poziomie z sierpnia, zaś rynek wewnętrzny wykazuje zwiększenie pojemności o 5 390 ton. Z ogólnego zbytu 74,9 proc. pozostało w kraju, podczas gdy w sierpniu stosunek ten wynosił 72,6 proc. Stan załogi robotniczej zwiększył się w stosunku do sierpnia o 204 osoby i wynosił we wrześniu 26 334 robotników. Zaznaczyć należy, że rok temu huty górnośląskie zatrudniały 22 377 robotników.

Produkcja cynkowa.

W przemyśle cynkowym Górnego Śląska w miesiącu wrześniu stan produkcji nieco się zwiększył. I tak blachy cynkowej wydobyto 21 533 ton (w sierpniu 18 538), produkcja cynku surowego wzrosła z 11 166 ton w sierpniu na 11 253 ton we wrześniu, walcownie cynku wyprodukowały więcej o 60 ton blachy cynkowej niż w sierpniu, bo ogółem 1 182 ton. Również produkcja ołowiu wzrosła o 197 ton, a srebra o 379 kg. Liczba zatrudnionych robotników wynosiła 16 384, czyli o 147 więcej niż w sierpniu.

Nowy sposób utrzymywania dróg.

Znaczna większość dróg polskich, bo aż 90 procent są drogami gruntowemi i żwirowemi. Wiele z nich znajduje się niestety w tak opłakanym stanie, że przy roztopach wiosennych lub późną jesienią regularna komunikacja zupełnie jest niemożliwą. Naprawa dróg polskich jest zatem sprawą nader aktualną. Przed kilku laty panowały podobne stosunki w Szwecji, gdzie aż 93 procent stanowią drogi gruntowe i żwirowe. Naprawiano je zwykłym sposobem ręcznym, co mało wpływało na ulepszenie dróg, natomiast od roku 1923, kiedy poczęto używać równacz drogowy „Bitwargen“, stosunki uległy radykalnej zmianie. Maszyna ta jednocześnie wyrównuje na drogach wybujałości, zarównuje ślady kół i usuwa darnę z boków. Używa się jej również do nadawania właściwego profilu drogom, poszerzania szos a w zimie do usuwania błota i śniegu. Równacze drogowe okazały się tak praktyczne, że w ciągu trzech lat nabyto ich w Szwecji 500. Znalazły również uznanie w krajach sąsiednich jak Norwegja, Finlandja, Estonja, Łotwa, Litwa, Rosja. Używane są w Czechosłowacji, Belgji i Szwajcarji jakkolwiek w ostatnich dwóch krajach mało jest dróg polnych. Polskie ministerstwo robót publicznych nabyło już także jeden taki równacz i podobno jest z niego bardzo zadowolone. Miejmy nadzieję, że na nabycie większej ilości tak potrzebnych maszyn znajdą się fundusze a podniesie się przez to ekonomiczny stan kraju.

SPORT.

1-sze Eliminacyjne Zawody Bokserskie

kandydatów na kurs olimpijski urządzone przez Bokserski Klub Sportowy, Katowice odbędą się w środę dnia 2. listopada 1927 w sali Powstańców, Katowice.

Rozpoczynają one tegoroczny sezon bokserski i będą pierwszą imprezą bokserską w Katowicach.

Obfity program przewiduje aż jedynaście walk i to bardzo ciekawych, w tem duże walki z pięściarzami Niemiec południowo wschodnich, które reprezentują już dobrą klasę niemiecką.

Szczegółowy program walk:

Waga musza

Orzegowski II, 09 Mysłowice — **Synoczek II**, B. K. K. S. Katowice.

Moczko, Sokół II Katowice Mistrz Polski 1927 — **Pawlitza I.**, B. K. S. Katowice.

Waga kogucia

Wybraniec, 09 Mysłowice — **Radwański**, B. K. S. Katowice.

Waga piórkowa

Mroncz, „Mars“ Ruda — **Ulfig**, B. K. S. Katowice.

Krautwurst, 09 Mysłowice. II Mistrz Polski 1927 — **Synoczek I.**, B. K. S. Katowice.

Waga lekka

Wende, 09 Mysłowice Mistrz Polski 1927 — **Brabański**, „Mars“ Ruda.

Waga średnia

Ciszewski, 09 Mysłowice — **Wieczorek**, B. K. S. Katowice Mistrz D. O. K. Kraków 1927.

Czerwień, 09 Mysłowice — **Gruszka**, B. K. S. Katowice Mistrz Woj. Śl. 1926.

Waga półciężka

Orzegowski I, 09 Mysłowice — **Skowronek**, B. K. S. Katowice.

Waga ciężka

Roemer „Vorwärts“ Breslau — **Snoppek II**, B. K. S. Katowice.

Scholz „Vorwärts“ Breslau, Mistrz Poł. Wsch. Niemiec 1927 — **Kupka** B. K S. Katowice, Mistrz Woj. Śl. 1927.

Ze względu na dużą ilość walk początek punktualnie o godz. 8-mej wieczorem. — Ceny miejsc: I. miejsce 5 zł., II. miejsce 3,50 stojące 2 zł., galerja 1,50.

Dla uniknięcia natłoku przy zakupnie przy kasie uprasza się bilety nabyć w przedsprzedaży a mianowicie: Składnica Sportowa „Sport“ Katowice, Mieleckiego 4, oraz Dom Sportowy Paczkowski i Syn, ulica Warszawska 27.

Siemianowice — Katowice.

We wtorek 1 listopada rb. odbędą się w Siemianowicach zawody międzymiastowe w piłkę nożną drużyn reprezentacyjnych miasta Katowic i Siemianowic.

Powyższe zawody budzą zrozumiałe zainteresowanie, jest to bowiem pierwsze spotkanie dwóch zespołów okręgu centralno-przemysłowego. Kierownictwo zawodów postarało się wystawić dwa najlepsze składy tak, że przebieg gry będzie niewątpliwie interesujący.

W drużynie Siemianowice występują: Willem w bramce (07), Machnik (07), Gawron (07) w obronie, Grzywoń (Iskra), Kucharczyk (Iskra) i Mościński (07) w pomocy, Schulz (07), Fojcik (Śląsk), Kralewski (07), Drzymała (Iskra) i Ledwoń (Iskra) w ataku. Z ustawy wynika, że Siemianowice wystawiło swój najsilniejszy skład i drużyna starać się będzie właściwym graczom siemianowickim ambicją zawody wygrać dla siebie.

Niemniej i Katowice wystawiły swój obecnie najlepszy zespół, bowiem w drużynie katowiczan występują: Spałek (Pogoń) w bramce, Kamieniecki i Grossmann w obronie, Fibic (06), Pilorz (06) i Pazurek II. (Pogoń) w pomocy, oraz Pazurek I. (Pogoń), Zając (06), Geisler (Kol. KS.), Konieczny (Pogoń) i Bronder (Kol. KS.). Kilku z powyższych graczy jest znanych szerokiej publiczności sportowej jako reprezentanci G. Z. O. P. N. tak, że wyróżniać każdego gracza z osobna staje się zbyteczne. Drużyna katowicka będzie jednakowoż musiała skutecznie pracować, by uporać się z ambitnemi siemianowiczanami.

Kto w tych zawodach zwycięży o tem dziś trudno wyrokować, szanse wygranej są tu nieomal równe.

W końcu wspomnieć wypada, że burmistrz z Siemianowic p. Popek ofiarował cenną nagrodę wędrowną dla zwycięzcy. Świadczy o tem zrozumieniu gminy siemianowickiej, o potrzebie poparcia wychowania fizycznego młodzieży. Aby ten przykład zrozumienia poparcia stowarzyszeń sportowych służył i innym naszym magistraturom samorządowem i komunalnem za wzór godny naśladowania.

Zawody odbędą się o godz. 14,30 na boisku „Iskry“ w Siemianowicach. Ściągną one niewątpliwie szerokie masy miłośników sportu piłki nożnej na boisku.

Sędziuje p. Gerblich Lipiny.

Przedmecz zawody młodz. komb. (07 Śląsk) contra Iskra i Bytków.

Program radjowy.

Wtorek 1 listopada.

Warszawa.

12,00 Transmisja koncertu organowego z Filharmonji warszawskiej — 15,15 Transmisja z Filharmonji warszawskiej 17,00 Transmisja uroczystości uczczenia prochów Nieznanego Żołnierza — 19,00 Komunikat rolniczy — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Transmisja z Poznania: Odczyt pod tytułem „Wędrówki brzegiem Warty przez Wielkopolskę" — 20,00 Transmisja z Krakowa — 20,30 Koncert religijny.

Kraków.

10,15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej — 12,10 Transmisja koncertu organowego z Filharmonji warszawskiej — 17,20 Odczyt: Życie gromadne zwierząt — 19,00 Transmisja z Warszawy komunikatu rolniczego — 19,35 Odczyt: Orlęta w walce o Lwów — 20,00 Hejnał z wieży Marjackiej i komunikaty — 20,30 Transmisja koncertu religijnego z Warszawy — 22,30 Muzyka salonowa.

Poznań.

9,15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej — 16,50 Lekcja angielskiego 17,20 Transmisja z Krakowa — 19,35 Odczyt: Wędrówki brzegiem Warty po Wielkopolsce — 20,00 Komunikaty gospodarcze — 20,30 Koncert organowy profesora Feliksa Nowowiejskiego.

Wrocław, Gliwice.

15,45 Program dla dzieci — 16,30 Uwertury — 18,00 Zagadnienia gospodarcze na czasie — 20,30 Lekka muzyka wieczorna.

Berlin.

16,30 Koncert — 20,15 Wieczór romański.

Wiedeń.

10,15 Wiedeński chór chłopięcy — 11,00 Wiedeńska orkiestra symfoniczna, śpiew, fortepian i recytacje — 16,00 Koncert popołudniowy — 19,30 Transmisja z sali koncertowej. Mozart: Symfonja G-moll „Requiem".

CZASOPISMA.

Już wyszedł z druku listopadowy numer najtańszego ilustrowanego miesięcznika, poświęconego rodzinom polskim „Promień". Treść numeru przedstawia się nader obficie i zajmująco.

A więc znajdziemy tam oprócz poważnego, a popularnie skreślonego artykułu wstępnego o „Sprawiedliwości Dziejowej" i artykułów z okazji powrotu serca Kościuszki do Ojczyzny i zbliżającego się święta Patrona Młodzieży Polskiej św. Stan. Kostki, cały szereg ciekawych rozmaitości, jak np. o „Tajemnicy Fakirów", „Z wędrówek po Paryżu", parę barwnych felietonów z których jak chwytają za serce Listy sympatycznego obieżyświata, Jacka Jemioły, który w formie przemiłej gawędy, zdrową chłopską logiką roztrząsa szereg zagadnień polskiej wsi i ludu. W dodatku powieściowym znajdziemy dalszy ciąg dwu arcyciekawych powieści. Zdrowy, słoneczny humor, stała „Rozmowa z czytelnikami" kronika szkoły obywatelskiej Uniwersytetów Ludowych i moc niespodzianek konkursowych dopełnia treści numeru tego sympatycznego pisma.

Gdy do bogatej treści dołączy się jeszcze bogactwo ilustracyj całość wypada imponująco.

Dlatego każdy, kto chce spędzić długie jesienne godziny z dobrym przyjacielem winien bezzwłocznie zaprenumerować „Promień" lub też nabyć pojedyńczy egzemplarz. Prenumerata roczna włącznie z przesyłką pocztową wynosi 4,60 zł. — półroczna, 2,50 zł. Numer pojedyńczy 45 groszy. — Żądać należy we wszystkich kioskach kolejowych oraz u sprzedawców ulicznych.

Adres Redakcji i Administracji: Poznań, ul. Ratajczaka 16. Po nadesłaniu adresu i znaczka pocztowego Administracja wysyła egzemplarze okazowe.

Wesoły kącik.

W szpitalu.

Lekarz pyta chorego: Miał pan w nocy dreszcze?

— Tak, kilka razy.

— A zęby panu szczękały.

— Nie wiem, panie doktorze, bo były schowane w szufladce.

Zna brata.

Pewna nauczycielka w lekcji religji wykłada dzieciom, że powinne zawsze za złe płacić dobrem. Na przykładzie pragnie dzieciom to łatwiej wyświetlić, więc mówi do nich:

„Otóż dzieci, jeśli Janek pewnego razu uderzy Helenkę, czyż nie pięknie postąpi sobie Helenka, gdy nazajutrz Jankowi podaruje jabłko? Zdaje mi się, że wtedy dobrem płaci za złe."

Helenka szybko podnosi palec, a zapytana mówi:

„Proszę pani, nie zrobiłabym tego, ponieważ Janek przy najbliższej sposobności znówby mnie uderzył, aby potem odemnie dostać drugie jabłko."

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik" Verlagsgesellschaft mit beschränkter Haftung — Spółka z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.